

Antidotum na oszustwa – jak wspierać sygnalistów?

Temat sygnalistów budzi zainteresowanie mediów za sprawą projektu ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia prawa, która ma implementować dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady UE.

Kogo dotyczy ustawa?

Według założeń ustawa będzie miała zastosowanie do osoby fizycznej, która zgłasza naruszenie prawa. Naruszenie to ma jednak dotyczyć enumeratywnie wymienionych w ustawie obszarów. To m.in. zamówienia publiczne, rynki finansowe czy ochrona konsumentów. Sygnaliści mają być chronieni przed działaniami odwetowymi, w tym przed postępowaniem dyscyplinarnym czy odmową awansu.

Procedury wewnętrzne i rejestr zgłoszeń

Ustawa wprowadza także obowiązek implementacji wewnętrznych procedur zgłaszania naruszeń (dla podmiotów zatrudniających co najmniej 50 osób). Choć ustawa precyzuje, jakie elementy powinna zawierać taka procedura, te mają charakter ogólny i ulegają kolejnym zmianom, podczas gdy ostateczny kształt ustawy pozostaje niewiadomą. Firmy będą także zobowiązane do prowadzenia rejestru zgłoszeń, który ma zawierać informacje na temat naruszeń. Realizację tego systemu może jednak przejąć firma zewnętrzna, na co wskazuje sam ustawodawca. Na rynku powstają firmy, które oferują specjalne oprogramowania, bez potrzeby tworzenia własnych kanałów przez każdą firmę.

Tym, co budzi kontrowersje, jest jeden z obowiązkowych elementów procedury. Ta ma zawierać system zachęt do zgłaszania naruszeń. Pojawiają się



Polska opóźnia się z wdrożeniem ustawy o ponad 12 miesięcy, a rząd przedstawia kolejne wersje projektu.

głosy, że taki rodzaj motywacji rodzi ryzyko nadużyć. Tymczasem w USA, gdzie kładzie się nacisk na zachęcanie do zgłaszania nieprawidłowości, SEC tylko w 2021 wypłacił sygnalistom więcej niż przez poprzednie 10 lat swojego istnienia. Podobnie w 2022 roku pracownik firmy farmaceutycznej Bayer za zgłoszone w niej nieprawidłowości otrzymał, bagatelą, 11 mln dolarów. System zachęt funkcjonuje tam świetnie, ale nagrody za zgłoszenia są wypłacane wtedy, gdy te nieprawidłowości się potwierdzą. Wprowadzanie tożsamego elementu do wewnętrznych procedur może zatem wpłynąć na ograniczenie ryzyka nadużyć.

Mimo że projekt budzi wiele emocji, podobne rozwiązania funkcjonują już w innych krajach, a tworząc systemy compliance oraz dostosowując wewnętrzne regulacje do nowych

przepisów, warto sięgać po ich doświadczenia. W realizacji tych obowiązków coraz popularniejsze stają się również rozwiązania informatyczne, które i w tym wypadku zyskują na znaczeniu. Twórcy jednego z takich oprogramowań chwalą się już współpracą z T-Mobile czy Hermes. Dzięki już istniejącym, współczesnym narzędziom przedsiębiorcy mogą skorzystać z gotowych i przetestowanych kanałów zgłaszania nieprawidłowości, a projektowane zmiany poza prawną rewolucją nie będą wymagały także tej informatycznej. ●

*Konrad Orlik, adwokat
Julia Ziemska, Approved
Compliance Officer*

ORLIK & PARTNERS
LAW BUSINESS & MORE

www.orlikpartners.com